



Sygn. akt V CSK 176/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)
SSN Dariusz Dończyk
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Zakładu [...] Sp. z o.o. w [...] przeciwko E. S.A. w [...] o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji., po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 lutego 2014 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 listopada 2012 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny, w wyniku apelacji strony pozwanej, zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji i zobowiązał pozwaną do zaniechania wytwarzania, oferowania oraz wprowadzania do obrotu [...], szczegółowo opisanych w sentencji wyroku, a w pozostałej części oddalił powództwo i apelację oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalone zostało między innymi, że strona powodowa, zajmująca się produkcją i sprzedażą różnych urządzeń elektrycznych i elektronicznych, jako jedyna produkowała i sprzedawała urządzenia objęte pozwem. Oprócz niej tylko bardzo duże firmy, posiadające szerszy asortyment, oferowały także takie urządzenia, mające jednak inną budowę.

Projekty urządzeń produkowanych przez powódkę znajdowały się w formie elektronicznej na serwerze firmy i dostęp do nich mieli tylko członkowie zarządu, dyrekcja oraz niektórzy kierownicy, w tym M. Ż., który pracował początkowo na stanowisku konstruktora, a następnie kierownika Wydziału Rozwoju. Podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem pracy, którego § 7 określał, co rozumie się przez tajemnicę powodowej Spółki wskazując, iż są to nieujawnione do publicznej wiadomości informacje techniczne, technologiczne, produkcyjne, handlowe i organizacyjne, co do których pracodawca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności, określone tematycznie w załączniku nr 1 do regulaminu. W załączniku tym, jako tajemnica służbowa wskazana została między innymi dokumentacja techniczna, technologiczna i produkcyjna w postaci informacji programowych, rozwiązań konstrukcyjnych, projektowych, wynalazków oraz know-how, a także określona dokumentacja handlowa.

M. Ż. w 2009 r. kontaktował z przedstawicielami strony pozwanej, u której zamierzał podjąć pracę. Znał wiceprezesa zarządu, który namawiał go i kilku innych pracowników powódki do przejścia do pracy w firmie pozwanej, która planowała rozpoczęcie produkcji niektórych urządzeń takich, jakie produkowała powódka, a M. Ż. zamierzał pracując u niej odtworzyć produkcję tych urządzeń z nieznacznymi zmianami.

M. Ż. nie był autorem oprogramowania, prosił więc programistę strony powodowej o zgranie na jego prywatny laptop zawartości sterowanych cyfrowo maszyn powódki. Na podstawie takich programów można bez dokumentacji technicznej wykonać gotowe elementy urządzeń produkowanych przez powódkę. Stworzenie od podstaw jednego programu do produkcji nowego urządzenia zajmowało kilka miesięcy. Gdy programista odmówił, M. Ż. poinformował go, że sam skopiuje te dane. Ustalał, czy maszyny są połączone z firmową wewnętrzną siecią komputerową, zapytał też pracownika powódki, który konstruował prototypy urządzeń dla strony powodowej i pisał oprogramowanie, gdzie w komputerze znajdują się jego projekty, zbierał również wszelkie informacje dotyczące maszyn, urządzeń i zaplecza mechanicznego strony powodowej w celu ustalenia, gdzie można kupić takie same maszyny i za jaką cenę, rozmawiał o tym z programistą za pośrednictwem komunikatora „gadu-gadu”.

W dniu 21 października 2009 r. stwierdzono w wyniku kontroli, że w pokoju M. Ż. pracuje jego komputer, w który wbudowany jest dodatkowy twardy dysk, a na ekranie monitora wyświetla się komunikat o przerwaniu pobierania danych. Na twardym dysku znajdowały się dokumenty handlowe powódki, z których wynikało co, komu i za jaką cenę sprzedawała, kosztorysy ofertowe, dokumentacja handlowa energetyki zawodowej oraz dokumentacja konstrukcyjno – produkcyjno – montażowa produkowanych przez powódkę urządzeń jak również oprogramowanie do tych urządzeń.

Strona powodowa w dniu 25 października 2009 r. rozwiązała z M. Ż. umowę o pracę bez wypowiedzenia. Od dnia 3 listopada został on zatrudniony u strony pozwanej. Strona powodowa poinformowała pozwaną o działaniach M. Ż. i o przyczynach zwolnienia go z pracy. U strony pozwanej do obowiązków M. Ż. należało między innymi projektowanie nowych urządzeń, których produkcję pozwana zamierzała podjąć. Z chwilą zatrudnienia go strona pozwana utworzyła Dział Elektroniki i ogłosiła nabór pracowników, którzy zostali zatrudnieni w grudniu 2009 r i w styczniu 2010 r. Pierwsze urządzenie pozwana wyprodukowała w dniu 1 grudnia 2009 r. W dniu 3 lutego 2010 r. M. Ż. został kierownikiem tego Działu. W kwietniu 2010 r. pozwana przedstawiła ofertę sprzedaży nowych urządzeń: [...],

stanowiących przedmiot rozpoznawanej obecnie sprawy, produkowanych dotychczas tylko przez stronę powodową. Tym samym stała się drugą firmą oferującą taką samą gamę urządzeń jak powódka.

Urządzenia objęte sporem, produkowane przez powódkę i pozwaną, są w sześciu przypadkach jednakowe w sensie konstrukcyjnym i funkcjonalnym, a w trzech przypadkach podobne. Żadne z nich nie ma znamion nowości. Jednoznaczne ich rozróżnienie możliwe jest jedynie na podstawie umieszczonych na nich informacji dotyczących oznaczeń firmowych (logo), nazwy i typu przekaźnika oraz kolorystyki.

W wyniku zawiadomienia powódki Prokuratura wszczęła postępowanie przygotowawcze o czyny zabronione przewidziane w art. 23 ust.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (j.t: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm. – dalej „u.z.n.k.”) oraz w art. 303 § 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (j.t: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.), które prawomocnie umorzono, wobec nie wykazania - co do pierwszego czynu - znamion czynu zabronionego w postaci wyrządzenia poważnej szkody pokrzywdzonemu przedsiębiorstwu i objęcia tego zamiarem bezpośrednim sprawcy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sądy obu instancji uznały, że strona pozwana dopuściła się wobec powódki czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianego w art. 11 ust. 1 i 4 u.z.n.k. Stwierdziły, że tajemnicę przedsiębiorstwa mogą stanowić także informacje o produkcji urządzeń o rozwiązaniach konstrukcyjnych prostych a nawet określanych jako banalne, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż w przepisach tych chodzi o takie nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne oraz inne posiadające wartość gospodarczą, także dane dotyczące wyprodukowania i zbytu urządzeń, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania poufności, a fakt, że informacje dotyczące poszczególnych elementów urządzenia są jawne, nie decyduje o odebraniu przymiotu poufności zespołowi wiadomości o produkcji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, działania podjęte przez M. Ż. były próbą kradzieży informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa strony powodowej i choć próba ta - w odniesieniu do kopiowania danych zapisanych w formie elektronicznej - została udaremniona, a przeprowadzone dowody nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie sposobu przekazania przez M. Ż. stronie pozwanej tajemnicy przedsiębiorstwa powódki ani ustalenie jakie konkretnie informacje stanowiące tę tajemnicę posiada i wykorzystuje pozwana, to jednak ustalone okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie, iż pozwana świadomie przejęła nielegalną drogą i wykorzystwała informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa powódki. Świadczą o tym podejmowane przez członka zarządu pozwanej próby namowy kilku pracowników powódki, w tym M. Ż., do przejścia do pracy u pozwanej w celu uruchomienia produkcji urządzeń identycznych z tymi, jakie produkowała pozwana, zakończone zatrudnieniem M. Ż., który jeszcze pracując u powódki namawiał jej pracowników do przejścia do pracy u pozwanej oraz do zgrania na własny sprzęt danych stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki, sam także usiłował taką drogą uzyskać te dane jak również zbierał poufne informacje o produkcji urządzeń. Strona pozwana wiedziała o tym zatrudniając go w swojej firmie na stanowisku związanym z produkcją takich samych urządzeń i wkrótce potem rozpoczęła prace nad produkcją własnych urządzeń, w większości identycznych z tymi, które produkowała powódka. Okoliczności te wskazują, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że M. Ż., za namową członka zarządu pozwanej, podjął próby skopiowania dokumentacji strony powodowej i zebrał informacje o produkcji urządzeń interesujących pozwaną, które jej przekazał. Przy wykorzystaniu nieuczciwie przejętych poufnych informacji o produkcji tych urządzeń, pozwana podejmując produkcję i przyspieszając wyprodukowanie urządzeń w większości identycznych z produkowanymi dotychczas tylko przez powódkę, przyspieszyła tym samym rozwój swojego przedsiębiorstwa i naruszyła interes powódki. Nie chodziło przy tym o wykorzystanie doświadczenia zawodowego nabytego przez M. Ż. w czasie pracy u strony powodowej, gdyż nie był on twórcą tych informacji, lecz świadomie gromadził informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa powódki, które nieuczciwie wykorzystwała pozwana.

Sąd Apelacyjny stwierdził też, że nawet gdyby uznać, iż działania pozwanej nie wyczerpują dyspozycji art. 11 ust.1 u.z.n.k., gdyż nie godzą bezpośrednio w tajemnicę przedsiębiorstwa powódki, to i tak stanowią czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust.1 u.z.n.k. Działania podjęte przez pozwaną w celu uzyskania informacji o sposobie produkcji przedmiotowych urządzeń przez powódkę i wykorzystanie tych informacji było bowiem nielegalne i nieuczciwe, a więc sprzeczne z dobrymi obyczajami, naraziło powódkę na szkodę, a zatem musi być uznane za świadome działanie pozwanej stanowiące naruszenie zasad uczciwej konkurencji.

Sąd Apelacyjny uznał w tej sytuacji za uzasadnione roszczenie strony powodowej oparte na art. 18 ust.1 pkt.1 u.z.n.k. o zobowiązanie pozwanej do zaniechania wytwarzania, oferowania i wprowadzania do obrotu tych urządzeń szczegółowo opisanych w wyroku, które w sensie funkcjonalnym i konstrukcyjnym są identyczne lub podobne do produkowanych przez stronę powodową. W pozostałej części powództwo zostało oddalone jako nieuzasadnione.

W skardze kasacyjnej, obejmującej wyrok Sądu drugiej instancji w części uwzględniającej powództwo, oddalającą apelację pozwanej i orzekającą o kosztach postępowania apelacyjnego, strona pozwana w ramach pierwszej podstawy zarzuciła błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 11 ust. 4 u.z.n.k. w zw. z art. 39 ust. 2 Porozumienia w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej - dalej: „TRIPS” (Dz. U. z 1996 r., Nr 32, poz. 143) przez przyjęcie, że ustawowym zakresem pojęcia „tajemnicy przedsiębiorstwa” objęta może być także informacja dotycząca rozwiązania technicznego o prostym charakterze, gdy rozwiązanie to dotyczy wiedzy podstawowej z zakresu elektroniki i może być opracowane i zaprojektowane przez absolwenta uczelni technicznej w oparciu o lekturę podręczników akademickich; art. 3 ust.1 w zw. z art. 11 u.z.n.k. przez naruszenie funkcji korygującej klauzuli generalnej i nie odstępnie od negatywnej oceny zachowania pozwanej, w sytuacji gdy jej działania, nawet gdyby uznać je za wypełniające dyspozycję art. 11 u.z.n.k., dotyczyły rozwiązania technicznego o prostym charakterze, wymagającego jedynie wiedzy podstawowej, jak również przez uznanie, że pozwany dopuścił się zarówno deliktu

przewidzianego w art. 11 u.z.n.k., jak i czynu nieuczciwej konkurencji objętego art. 3 u.z.n.k. polegającego na usiłowaniu naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa i namowie do jej ujawnienia; art. 11 u.z.n.k. przez uznanie, że do przyjęcia, iż doszło do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianego w tym przepisie wystarczający jest sam fakt zatrudnienia osoby, która u konkurenta podejmowała próby kopiowania chronionych danych oraz rozpoczęcie, po zatrudnieniu tego pracownika, produkcji urządzeń podobnych, jak również art. 11 w zw. z art. 18 ust. 1 pkt.1 u.z.n.k. i w zw. z art. 5 k.c. przez orzeczenie wobec pozwanej nieograniczonego w czasie zakazu wprowadzania do obrotu produktów wykorzystujących rozwiązanie objęte tajemnicą przedsiębiorstwa powódki w sytuacji, gdy rozwiązanie to dotyczy wiedzy o charakterze podstawowym a orzeczony zakaz daje powódce, jedynie względem pozwanej, nieuzasadniony monopol na korzystanie z rozwiązania i dyskryminuje pozwaną względem tych samych podmiotów działających na tym samym rynku.

W ramach drugiej podstawy skarżąca zarzuciła naruszenie art. 231 k.p.c. przy ustaleniu, że dopuściła się wykorzystania tajemnicy przedsiębiorstwa powódki, mimo braku podstaw do wyprowadzenia takiego wniosku z poczynionych ustaleń co do działań członka zarządu pozwanej i pracownika powódki oraz co do charakteru poufnych informacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena zarzutów skargi kasacyjnej wymaga rozważenia trzech kwestii: po pierwsze, czy produkcja urządzeń stanowiących przedmiot sporu mogła być objęta tajemnicą przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k., po drugie, jeżeli tak, to czy doszło do wykorzystania przez stronę pozwaną informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki i po trzecie, czy Sądy prawidłowo zastosowały przepis art. 18 ust. 1 pkt. 1 u.z.n.k.

Zgodnie z art. 11 ust. 4 u.z.n.k. przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość

gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Podobną definicję tajemnicy przedsiębiorstwa zawiera art. 39 ust. 2 TRIPS, stanowiący, że są to informacje poufne w tym sensie, że jako całość lub w szczególnym zestawie i zespole ich elementów nie są ogólnie znane lub łatwo dostępne dla osób z kręgów, które normalnie zajmują się tym rodzajem informacji, mają wartość handlową dlatego, że są poufne i poddane zostały przez osobę, pod której legalną kontrolą pozostają, rozsądnym, w danych okolicznościach, działaniom dla utrzymania ich poufności.

Z obu tych definicji wynika, że chodzi o informacje związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, mające wartość gospodarczą, objęte tajemnicą przez przedsiębiorcę i nieujawnione do wiadomości publicznej.

W rozpoznawanej sprawie sporna jest jedynie kwestia, czy informacje o produkcji urządzeń stanowiących przedmiot sporu, które strona powodowa objęła tajemnicą przedsiębiorstwa, mogły zostać nią objęte, w sytuacji, gdy konstrukcja tych urządzeń (ich budowa) była prosta, jak przyjęły Sądy: „banalna”, a jak twierdzi pozwana znana z podręczników akademickich i możliwa do opracowania i zaprojektowania na ich podstawie przez absolwenta wyższej uczelni. To ostatnie twierdzenie nie znajduje wprawdzie odbicia w ustaleniach faktycznych sprawy, którymi Sąd Najwyższy jest związany, jednak mieści się w przyjętym przez Sądy określeniu konstrukcji urządzeń jako prostej, banalnej.

Rozważając tę kwestię trzeba stwierdzić przede wszystkim, że wskazana wyżej, ustawowa definicja nie zawiera wymagania, by informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa musiały cechować nowość czy oryginalność, a po wtóre, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 444/06 (niepubl.), tajemnicą przedsiębiorstwa może być samo tylko, szczególne zestawienie elementów informacji poufnej, nawet jeżeli poszczególne elementy tego zestawienia są dostępne publicznie dla osób, które normalnie się tym zajmują.

Na tajemnicę przedsiębiorstwa dotyczącą produkcji określonego urządzenia może składać się i zazwyczaj się składa wiedza i doświadczenie, które obejmują

cały zespół elementów tworzących proces technologiczno-produkcyjny, w tym rozwiązania konstrukcyjne urządzenia, dokumentację techniczną, sposób (metodę) produkcji, użyte materiały itp. Tajemnicą przedsiębiorstwa jest w takim przypadku cały proces produkcyjny i okoliczność, że jeden z jego elementów, np. konstrukcja urządzenia, jest łatwy do poznania na podstawie informacji powszechnie dostępnych dla osób, które zazwyczaj tym się zajmują, nie pozbawia przedsiębiorcy możliwości objęcia całego procesu poufnością. Na proces taki składa się bowiem wiedza, doświadczenie oraz użyte środki i nakłady, które pozwoliły konkretnemu przedsiębiorcy na wykorzystanie powszechnie dostępnych informacji dotyczących budowy urządzenia i stworzenie, już na podstawie własnych prób i doświadczeń, dokumentacji technicznej, określonego sposobu produkcji, linii technologicznej i użytych materiałów. Wszystko to razem może stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k. oraz art. 39 TRIPS.

Z taką tajemnicą przedsiębiorstwa strony powodowej mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, w której objęty nią został cały proces technologiczny produkcji spornych urządzeń. Okoliczność, że jeden z jego elementów: budowa urządzenia, był powszechnie dostępny w podręcznikach akademickich, nie pozbawiał całości charakteru tajemnicy przedsiębiorstwa, w rozumieniu powyższych przepisów. Z tych przyczyn kasacyjny zarzut ich naruszenia jest nieuzasadniony.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 11 u.z.n.k. przez przyjęcie, że doszło do czynu nieuczciwej konkurencji w postaci naruszenia i wykorzystania tajemnicy przedsiębiorstwa. Skarżąca wprawdzie nie wskazała, który przepis art. 11 u.z.n.k. został, jej zdaniem, naruszony, można jednak przyjąć, że chodzi o art. 11 ust. 1 u.z.n.k., przewidujący, iż czynem nieuczciwej konkurencji jest między innymi wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Rację ma skarżąca gdy, podobnie jak Sąd Apelacyjny, stwierdza, że brak jest bezpośredniego dowodu na to, iż uzyskała ona i wykorzystwała określone informacje o procesie produkcji spornych urządzeń, stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa powódki i w oparciu o nie podjęła własną produkcję takich urządzeń. Jednakże Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 231 k.p.c., ustalił ten fakt

na podstawie domniemań faktycznych, wyprowadzając go w drodze wnioskowania logicznego, w oparciu o doświadczenie życiowe, z ustalonych faktów, które wskazał i uzasadnił, dlaczego na ich podstawie można logicznie wnioskować o zdobyciu i wykorzystaniu przez pozwaną informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki. Strona pozwana zarzucając naruszenie art. 231 k.p.c., stara się podważyć powyższe rozumowanie Sądu. Jednakże, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, niedopuszczalne jest podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., gdyż domniemanie faktyczne w nim unormowane, jako środek pozwalający ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowany z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów, co sprawia, że niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 231 k.p.c. (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 21 lutego 2007 r. I CSK 428/06, z dnia 3 grudnia 2010 r. I CSK 123/10, z dnia 18 maja 2012 r. IV CSK 486/11 i z dnia 24 maja 2012 r. II UK 259/11, niepubl.).

Sąd Najwyższy jest zatem związany ustaleniem faktycznym Sądów przyjmującym, że strona pozwana uzyskała od M. Ź. informacje o produkcji spornych urządzeń i użyła ich do podjęcia, w ciągu niecałego miesiąca, własnej produkcji takich samych lub podobnych urządzeń. Było to działanie bezprawne, gdyż dotyczyło informacji stanowiących tajemnicę powodowego przedsiębiorstwa, uzyskanych i wykorzystanych wbrew jego woli.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.z.n.k., wykorzystanie tajemnicy przedsiębiorstwa stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy, co bez wątpienia nastąpiło, skoro w wyniku wykorzystania tych informacji strona pozwana w krótkim czasie uruchomiła własną produkcję urządzeń, konkurencyjną w stosunku do powódki, która do tej pory była jedynym ich producentem i sprzedawcą. Bez wykorzystania informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki pozwana, gdyby chciała samodzielnie opracować i uruchomić proces produkcyjny, potrzebowałaby na to przynajmniej kilku miesięcy, a więc znacznie więcej czasu, jak również znacznie więcej środków finansowych. Nie jest oczywiste, że w ogóle uruchomiłaby w takiej sytuacji ich produkcję i zbył.

Jak wskazano wyżej do wypełnienia znamion czynu nieuczciwej konkurencji w postaci bezprawnego wykorzystania cudzej tajemnicy dochodzi już w wypadku samego zagrożenia interesów przedsiębiorcy, nawet jeżeli nie doszło do ich naruszenia, a w rozpoznawanej sprawie, w świetle wiążących ustaleń Sądów, należy uznać, że interesy powódki zostały nie tylko zagrożone, lecz naruszone przez posłużenie się jej poufnymi informacjami o produkcji urządzeń, zgromadzonymi i opracowanymi przez nią przy użyciu określonych środków finansowych i wykorzystanie ich do podjęcia produkcji i konkurencyjnej sprzedaży takich samych urządzeń.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 3 ust. 1 w zw. z art. 11 u.z.n.k. przez uznanie, że strona pozwana dopuściła się zarówno deliktu przewidzianego w art. 11 u.z.n.k., jak i czynu nieuczciwej konkurencji objętego art. 3 u.z.n.k., gdyż Sąd Apelacyjny nie zastosował takiej konstrukcji. Po przeprowadzeniu rozważań co do charakteru i kwalifikacji prawnej ustalonego czynu pozwanej stwierdził jednoznacznie, że należy zakwalifikować go jako czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Dalsze rozważania dotyczące art. 3 ust. 1 u.z.n.k. zmierzały jedynie do wykazania, że także czyny, które wprawdzie bezpośrednio nie godzą w tajemnicę przedsiębiorstwa i dlatego nie są objęte dyspozycją art. 11 ust. 1 u.z.n.k., są jednak sankcjonowane na podstawie art. 3 u.z.n.k., zawierającego klauzulę generalną. Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że nawet, gdyby czyn pozwanej nie spełniał dyspozycji art. 11 ust. 1 u.z.n.k., jej odpowiedzialność wynikałaby z art. 3 ust. 1 u.z.n.k., gdyż podjęła nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami działania w celu zdobycia informacji o produkcji urządzeń.

Nie było także żadnych podstaw do zastosowania art. 3 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 u.z.n.k. jako „instrumentu korygującego”, jak żąda pozwana. Niewątpliwie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. ma również charakter korygujący w tym znaczeniu, że do przyjęcia odpowiedzialności z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji, także do zastosowania konkretnego przepisu rozdziału 2 u.z.n.k., konieczne jest by określone działanie odpowiadało ogólnym przesłankom określonym w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., a więc by było działaniem sprzecznym z prawem lub dobrymi obyczajami, zagrażającym lub naruszającym interes innego przedsiębiorcy lub klienta (porównaj wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 30 maja 2006 r. I CSK 85/06, z dnia 3 lipca 2008 r. IV CSK 88/08 i z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 796/10, niepubl.). Jednakże okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy w żadnym wypadku nie uzasadniają zastosowania funkcji korygującej tego przepisu w sposób wskazany przez pozwaną, a więc prowadzący do uznania, że mimo iż jej czyn stanowił delikt przewidziany w art. 11 ust. 1 u.z.n.k., to nie powinien być uznany za czyn nieuczciwej konkurencji ze względu na to, że dotyczył naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa, stanowiącej rozwiązanie techniczne o bardzo prostym charakterze, które mogło być opracowane niezależnie przez absolwenta uczelni technicznej na podstawie ogólnodostępnej wiedzy zawartej w podręcznikach akademickich. Jak wskazano wyżej, proste i powszechnie znane było jedynie samo rozwiązanie konstrukcyjne urządzeń, a więc tylko jeden z elementów całego procesu produkcyjnego. Nic jednak nie stało na przeszkodzie, by pozwana przy pomocy absolwenta wyższej uczelni technicznej sama opracowała przebieg procesu technologicznego i wdrożyła produkcję. Jednakże nie uczyniła tego, lecz podjęła szereg bezprawnych, nieuczciwych i sprzecznych z dobrymi obyczajami działań w celu uzyskania poufnych danych opracowanych przez powódkę, przez nią udoskonalanych i wykorzystywanych przez lata. Było to działanie zdecydowanie naganne, sprzeczne zarówno z prawem jak i dobrymi obyczajami, naruszające interes powódki, a zatem odpowiadające ogólnym przesłankom określonym w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Przepis ten nie został więc naruszony.

Ostatni zarzut kasacyjny, dotyczący naruszenia art. 11 w zw. z art. 18 ust. 1 pkt. 1 u.z.n.k. w zw. z art. 5 k.c., nie może być uznany za skuteczny, jako zgłoszony dopiero w skardze kasacyjnej. Wprawdzie Sąd drugiej instancji nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego i obowiązany jest samodzielnie właściwie wyłożyć i zastosować odpowiednie jego przepisy, jednak tylko w granicach ustaleń faktycznych, które mógł poczynić na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Ponieważ strona pozwana nie zgłosiła żadnych twierdzeń, zarzutów ani dowodów na to, że, jak obecnie twierdzi, roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, Sądy nie miały podstaw ani możliwości

dokonania niezbędnych ustaleń faktycznych w tym przedmiocie, a tym samym do oddalenia czy skorygowania roszczenia strony powodowej w oparciu o art. 5 k.c.

Nie naruszyły również art. 18 ust. 1 pkt. 1 u.z.n.k., który w wypadku każdego czynu nieuczciwej konkurencji przewiduje sankcję w postaci, nieograniczonego czasowo, nakazu zaniechania niedozwolonych działań i jest odpowiednikiem zarówno regulacji przyjętej w art. 24 § 1 k.c. w przypadku naruszenia dóbr osobistych, jak i powszechnie przyjętych sankcji za naruszenie praw podmiotowych wynikających z własności intelektualnej, przemysłowej, autorskiej itp. Jest to zatem typowa sankcja za naruszenie bezwzględnych praw podmiotowych, nie mająca ograniczeń czasowych, pełniąca funkcję ochronną i mająca na celu przerwanie, w drodze przymusu państwowego, bezprawnych czynów i tym samym likwidację istniejącego stanu zagrożenia praw i interesów przedsiębiorcy. W razie stwierdzenia popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji, Sąd ma obowiązek zastosować wskazaną przez uprawnionego sankcję przewidzianą w art. 18 ust. 1 pkt. 1 u.z.n.k. badając, czy żądany zakaz dotyczy skutków pozostających w normalnym związku przyczynowym z dokonaniem czynem nieuczciwej konkurencji (art. 361 k.c.) i czy jest środkiem, który najskuteczniej wypełni funkcję likwidacji zagrożenia interesów uprawnionego w wyniku czynu nieuczciwej konkurencji.

Natomiast wszelkie okoliczności, które mogą, w wyniku orzeczenia żądanego zakazu, naruszać w nadmierny i nieuzasadniony sposób interesy pozwanego, powinny być przez niego zgłoszone w formie odpowiedniego zarzutu i udowodnione, zgodnie z zasadami art. 6 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 u.z.n.k. Tylko w takim wypadku Sąd ma możliwość ich rozważenia i ewentualnie uwzględnienia przez odpowiednie skorygowanie orzeczonego zakazu. Ponieważ, jak stwierdzono wyżej, strona pozwana żadnych tego rodzaju twierdzeń, zarzutów ani dowodów nie zgłosiła w postępowaniu przed sądami powszechnymi, jej zarzuty w tym przedmiocie zgłoszone dopiero w skardze kasacyjnej nie mogą być skuteczne.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i na wniosek strony powodowej zawarty w odpowiedzi na skargę zasądził na jej rzecz od pozwanej zwrot kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

